



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Goniec Czeszochowski

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: miesięcznie 1 mk. 50 fen., kwartalnie 4 mk. 50 fen. za odnośnienie do domu dopłaca się 20 feników miesięcznie. Cena pojedynczego numeru 10 feników.

Ceny ogłoszeń: za wiersz białych jednoszpaltowy na I kol. 1 mk. 50 feników, na II i III kol. 65 feników, na IV kol. 45 feników. Ogłoszenia drobne po 10 feników za wiersz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 — 2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji CZESZCZOWA, ulica Panny Maryi Nr. 38. — Telefon Nr. 50.

Burzliwe demonstracje w Budapeszcie

Przebieg demonstracji w Budapeszcie w sprawie reformy ordynacji wyborczej przed lokalem partji Pracy był bardzo burzliwy. W ciągu dnia rozrzucono po mieście tysiące odezw ulotnych, w których gwałtownie atakowano Tiszę i jego partję. Na ulicy Króla Karola i sąsiednich zgromadziło się też wieczorem przeszło 25 000 ludzi. Niesiono czerwone sztandary, w środku zaś pochodu umieszczono trumnę na noszach okrytą całunem, na którym widniał napis: „Tu leży prawo wyborcze! Stefan Tisza“.

Pod ratuszem odbyło się olbrzymie zgromadzenie. Burmistrz Barczy kazał na przedce ustawić trybunę dla mówców.

Lokal partji pracy, który znajduje się naprzeciw ratusza, był otoczony kordonem policji. Wszyscy posłowie wraz z hr. Tiszą byli w lokalu obecni. Wszystkie okna były szczelnie zamknięte i story spuszczone. O godz. 8 wieczorem robotnicy dostali się przed lokal klubu; zaczęto domagać się, aby Tisza wyszedł, ale nikt się nie pokazał. Wtedy rozpoczęło się bombardowanie domu przez tłum. Wszystkie szyby zostały wybite, sklepy na dole zdemolowane. Tłum usiłował dostać się do wnętrza lokalu, aby go zdemolować. Policja temu przeszkodziła. Tłum zwrócił się następnie ku ulicy Rakoczegego. Po drodze zatrzymano tramwaje i z dachów ich rzucano kamieniami w szyby wystawowe sklepów. To samo działo się na wielkich bulwarach, gdzie rabowano sklepy. Zdemolowano 75 kawiarni. Tłum demonstrujący rabował sklepy, zwłaszcza jubilerskie i z obuwiem. Kawiarnia „Abbazia“, gdzie zbierają się demokraci, — ocalała.

„Zeit“ donosi z Budapesztu, iż demonstranci używali, jako pocisków części naboju, pochodzących z fabryki amunioji. Plądrujący sprzedawali gorszy po 20 hal, zaś bluzki wartości 200 kor. po 2 kor.

WOJNA.

Komunikat austriacki.

WIENIEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 1 lipca:

Wschodni plac boju.

Wzrastający od kilku dni ogień artylerji nieprzyjacielskiej w Galicji wzmógł się od wczoraj w okolicach Brzeżan i pod Konluchami do olbrzymiego natężenia. Gdziekolwiek sytuacja tego wymagała baterje nasze odpowiadały przeciwnikowi silnym ogniem niszczącym.

Wykonany pod Konluchami atak piechoty rosyjskiej salamał się w naszym ogniu zagrodownym.

Włoski teren walk:

Lotnicy nieprzyjacielscy rzucałi kilka bomb w okolice Trjestu. Na

Monte Ortigara zdobyliśmy dotychczas 12 dział.

Balkański teren walk.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 1 lipca:

Wieczorem.

Niemcy po krwawej klęsce poniesionej ostatniej nocy w okolicy Cerny skierowali nowe ataki na stanowiska francuskie na północnym wschodzie od tej wsi.

Łamiące się w ogniu naszym fale atakujące nie zdołały osiągnąć rówów francuskich i musiały z powrotem odplynąć, ponosząc ciężkie straty.

Na lewym brzegu Mozy w dalszym ciągu silny ogień artyleryjski w odcinku wzgórze 304—Avocourt.

W dniu 27 czerwca dalekonośne działo niemieckie wyrzuciło kilka pocisków największego kalibru w kierunku na Dunkierkę.

Ofensywa rosyjska.

WARSZAWA, 2 | 7. „Deutsche Warstch. Zing.“ donosi z o.k. wojennej kwatery prasowej:

„Zurichter Post“ ogłasza w telegramie z Genewy następującą wiadomość:

Według informacji zaczerpniętych z wiarogodnego źródła w Paryżu, naczelne dowództwo wojskowe szkuje się teraz poważnie na swym froncie południowo — zachodnim do podjęcia na nowo ofensywy przerwanej od zeszłego roku.

W tym celu rosyjskie dowództwo skupiło bardzo znaczne siły na froncie austro-węgierskim, odpowiednio wzmocniło artylerję i stara się, pomimo wszelkich utrudnień nowej organizacji, o możliwe pomnożenie amunioji.

Wydaje się rzeczą uderzającą, że te przygotowania wojenne poczyniono na terenie austro-węgierskim.

Bunt strzelców rosyjskich.

STOKHOLM, 2 | 7. Pet. Ag. Tel. donosi: Kiedy wszystkie środki namowy, zastosowane względem strzelców 12 i 18 dywizji, którzy 28 czerwca odmówili wykonania rozkazu co do reorganizacji, zostały wyczerpane, z rozkazu ministra wojny Kiereńskiego oddziały kawalerji otoczyły miejscowość Józow, w której znajdowali się strzelcy.

Po dwukrotnej salwie baterji kawalerji wykonała atak, wskutek czego 800 strzelców poddało się, poczem rozbrojono ich i wyprowadzono. Obeszło się bez rozlewu krwi.

Zjazd w głównej kwaterze austro-węgierskiej.

BERLIN, 2 | 7. Komunikat urzędowy. Rewizytując szefa o. i k. sztabu generalnego gen. piechoty v. Arsa, który po objęciu swego stanowiska bawił w niemieckiej kwaterze głównej, gen.-feldmarszałek Hindenburg i

pierwszy generał-kwaternistrz gen. piechoty Ludendorff przybyli do austriacko-węgierskiej nadkomendy armji na krótki pobyt, z którym w związku pozostają narady wiedeńskie.

Dookoła pokoju.

Wśród rozpraw pokojowych, jakie się odbywały dn. 27 czerwca w parlamencie austriackim, po mowach D. szyńskiego, po mowie czechów i po kategorycznym oświadczeniu nowego prezesa ministrów, Seidlera, wszedł na trybunę socjalista Seitz, który mówił między innymi:

Droga do pokoju możliwa jest tylko przez porozumienie się, w duchu rosyjskiej rady robotniczej i żołnierskiej. Na groźby ze strony nieprzyjaciela powołują się wszyscy mężowie stanu w Europie. W takim razie muszą nadejść czasy, gdy biedne narody same pokój przywrócą. Już w dniu 12 września r. z. można było powziąć nadzieję z ówczesnej postawy urzędu zagranicznego. Fronty stoją naprzeciw siebie niewzruszone, a pomimo biedy i nędzy przetrwaliśmy dotąd. A więc dowiedzione zostało, że w ciągu trzech lat nie możemy być ani wygłodzeni ani pobici. Jeśli więc wojna tym sposobem nie została skończona, pozostaje tylko ostateczny środek: porozumienie się.

Organizacja — to nasza siła!

Chwila bieżąca.

— Pod coraz większym naciskiem państw koalicji rosyjska akcja bejowa w Galicji wschodniej znacznie się wzmogła.

— Min. helen. Handerson udał się do Moskwy. Podróż jego przypisują niezwykle doniosłe znaczenie.

— Kierownictwo socjal-demokracji holenderskiej otrzymało depezę ze Stokholmu, że 12 lipca nastąpi w Stokholmie po raz pierwszy spotkanie oficjalne delegatów petersburskiej Rady robotniczo-żołnierskiej z przedstawicielami socjal-demokracji niemieckiej, austro-węgierskiej i bułgarskiej dla omówienia spraw pokoju.

— Nastąpiła wymiana not pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Japonją, zakończona japońskim ultimatum, wzywającym Amerykę do zobowiązania się, że do spraw chińskich nie będzie się mieszać.

— Król grecki jest szóstym monarchą, który dzięki koalicji utracił koronę. Na kogo kolej?

— Rząd angielski rozszerzył obecnie t. aw. strefę niebezpieczną na morzu Północnym.

— Rokowania przedstawicieli państw koalicji w Bernie ze szwajcarską Radą związkową w sprawie Hoffmanna dotychczas nie są jeszcze zakończone.

— W razie reszerżenia się wrzeczności w Chinach, Japonja obsadzi chińskie prowincje południowe, aby ochraniać tam interesy sprzymierzeńców.

Przegląd prasy.

Uwagi.

Pod tym tytułem pisze warszawska „Jedność robotnicza” w numerze 26:

Wojna wywołała szalone zmiany. W Rosji jest republika, a Koło polskie w parlamencie wiedeńskim przeszło do opozycji... Ten cud jest jeszcze cudowniejszy od republiki rosyjskiej.

Bo kto by mógł się spodziewać, że Koło polskie potoczy się w tym kierunku, którego się zawsze bało, jak diabeł świeconej wody. Koło polskie popierał każdy rząd... Aż tu nagle — trach — Koło polskie pędzi na nowe, niezwykle drogi. Biegają za nim ministrowie, płaczą, wołają; stój prz... A Koło: nie i nie!

Dzieją się rzeczy na świecie, o których filozofom stańczykowskiom nie śniło się...

Oczywiście, nasz „państwowotwórca” „Głos” uznał to za fakt smutny i biada nad nim. Organ L. P. P. nigdy nie miał przeciwko opozycji, która raby do żadnych konsekwencji nie prowadziła, w żadnym czynnie się nie wyrażała. Ale opozycję traktować poważnie — nie, tego nasi zwolennicy silnego rządu itp. specjalistów biurokratycznych strawić nie mogą.

Ach, to Koło polskie! Jakże mogło tak postąpić? Czyż nie czytało artykułów pani Moszczeńskiej, pana Kułczyckiego i innych myślicieli z L. P. P.? Przebóg! Czyżżaraza „nagacji”, „maksymalizmu” i innych okropności przenikła z Warszawy do Galicji?

Czyż istotnie cała Polska wchodzi na złą drogę samodzielną politykę, a jako samotne filary „rozsząku” politycznego w tej rozwydrzonej Ojczyźnie pozostaną tylko p. Dawid Abrahamowicz, p. Ludwik Kulczycki i p. Iza Moszczeńska?

Nic dziwnego, że L. P. P. — biada...

Co słychać nowego?

Wystąpienie arcybiskupa Teodorowicza.

W austriackiej izbie panów obradowano onegdaj w dalszym ciągu nad prowizorium budżetowym.

Arcybiskup Teodorowicz mówił, co następuje: Zasadniczą zmianą nastroju, która zaznaczyła się obecnie wśród społeczeństwa polskiego, należy objaśnić metodami postępowania rządu; zmiana ta, zresztą, skierowuje się nie przeciwko monarchji lecz wyłącznie tylko przeciwko rządowi. Nie należy liczyć tego Polakom za zdradę, lub brak lojalności. Polacy całą duszą należeli do cywilizacji zachodu, ale obecnie — przy całym zresztą uznaniu dla szczerości i uczciwości zamierzeń pewnych czynników — musi on uroczysto oświadczyć, że o ile tak dalej pójdzie, jak jest w chwili obecnej, w takim razie, zaiste, już nie można będzie oskarżać patriotycznych c z y n n i k ó w narodowych jeżeli okaza się one mało odporne, a nawet zgola bezsilnie wobec pewnych prądów z Rosji, które się obecnie wiskają. Niechże to będzie już teraz niejaki moment.

O legion wschodni.

Pos. Bobrowski wniósł interpelację o fundusze wschodniego galicyjskiego legionu.

Hr. Skarbek oświadczył w odpowiedzi, że wdzięczny jest za poruszenie tej sprawy, gdyż będzie mógł zaprzeczyć fałszywym pogłoskom, rozśiewanym w tej materji. Plenja-

dze należące do sekcji wschodniej legionu, a właściwie N. K. N., nie są na przechowaniu u hr. Skarbka. Są one ulokowane na rachunek bieżący w Banku krajowym. Prawo rozporządzenia nimi ma prezydium sekcji wschodniej t. j. pp. Cieński, Kasznica i hr. Skarbek.

Mówca nie przyznaje sobie prawa do rozporządzenia samodzielnego tą kwotą, obecnie może to uczynić tylko Koło sejmowe. Stawia więc wniosek, aby do 14 dni zostało Koło sejmowe zwołane do Lwowa i aby po zbadaniu rachunków zdecydowało co się ma stać z owymi nie niedźmi

Koło polskie w myśl tego wniosku uchwaliło, aby prezes Łazarski zwołał do 14 dni Koło sejmowe do Krakowa.

Wystąpienie Grecji przeciwko państwom centralnym.

Rząd grecki zakomunikował posłom greckim w Wiedniu, Berlinie, Sofii i Konstantynopolu o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Grecją a Niemcami, Austro-Węgrami, Bułgarią i Turcją.

Zderzenie aeroplanu z pociskiem 42-ctm.

W korespondencji z południowego frontu wojny opisuje L. Adelt w „Berl. Tgbl.” następujący wprost wyjątkowy wypadek:

„Pułkownik N. opowiadał mi o takim fakcie: Krążył właśnie nad Passubio. W dole pracowały 30 i 42 ctm. działa Przelatujące granaty można było dostrzedz w powietrzu na mgnięcie oka, jakby błyszczące komety. W tem od strony doliny Adygi nadleciał nieprzyjacielski Farman. Pułkownik zaczął go bystro obserwować. Nagle przeciwnik znikł. Znikł momentalnie i zupełnie bez śladu, tak jakgdyby się rozplynął w przestrzoru.

Pułkownik długi czas nie mógł sobie wytlómaczyć tego zjawiska i dopiero później przyszło mu na myśl, że najprawdopodobniej lotnik włoski wpadł na drogę lotu 42 ctm. pocisku. Pocisk ten o wysokości człowieka, ważący 11 centnarów, przeszedł prosto przez aeroplan i nie eksplodował. Olbrzymie ciśnienie powietrza rozewało aeroplan na atomy!

Jaka jest długość frontów?

Według informacji, podanej przez biuro prasowe francuskiego ministerjum wojny, długość frontów bojowych przedstawia się, jak następuje: Front belgijski 85 kilom., francuski 780, włoski 425, rosyjski 1,700, rumuński 420, albańsko-serbako-macedoński 1,000 i egipski 800. Razem tedy 4,610 kilometrów. (W zestawieniu jednak powyższem brak frontu rosyjskiego w Armenji, oraz tangielskiego w Mezopotamji; przyp. Red.)

Helenderska mowa tronowa.

Z Hagi donoszą: W mowie tronowej między innymi powiedziane jest: Nie zapominamy, że póki wojna szaleje, groźną nam niebezpieczeństwa i że nasz naród mógłby być jeszcze zmuszonym do użycia swoich sił w walce o swoją wolność i niezależność. Modlimy się o to, aby Bóg nas przed tym ustrzegł.

Z Warszawy.

O sądownictwo polskie.

Nadeszła do Bop. Sprawiedliwości odpowiedź władz okupacyjnych niemieckich w sprawie sądownictwa polskiego, zawiera między innymi uwagi co do projektu organizacji sądownictwa i szereg wniosków z nim związanych.

Po rozważeniu tych wniosków przez Radę Stanu i wypowiedzeniu opinji, będą one, stosownie do oświadczenia w odpowiedzi, przesłane do zatwierdzenia władz okupacyjnych.

Wyjazd.

Adam hr. Tarnowski opuszcza w najbliższych dniach Warszawę na krótki czas.

Zjazd.

Jazd Rady Naczelnej Centrum Narodowego odbędzie się 29 lipca b.r. w Warszawie.

Z T. Rady St.

Komisja organizacyjno-rządowa Rady Stanu ukończyła swe prace. W najbliższych dniach odbędzie się jej plenarne posiedzenie, którego zadaniem będzie ratyfikować projekt przygotowany przez Komisję.

KRONIKA.

Pesiedzenie T. R. S.

Wczoraj o godz 4 po poł. odbyło się plenarne posiedzenie Tym. Rady Stanu.

Rota przysięgi.

„Głos” dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że rota przysięgi, jaką mają składać żołnierze wojska polskiego, została ustalona w myśl życzeń, wyrażonych w swoim czasie przez Radę Stanu.

Echa zamknięcia wyższych uczelni.

Rektor uniwersytetu warszawskiego podał do wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia J. E. general-gubernatora z dn. 22 zm. w sprawie zawieszenia działalności uniwersytetu, J. E. p. kurator nadesłał szczegółowe instrukcje, wydane przez J.E. szefa administracji cywilnej.

„Wykłady i ćwiczenia ulegają zawieszeniu. Zakłady naukowe obu uczelni są dla użytku studentów zamknięte. To samo dotyczy pomieszczeń, zajmowanych dotychczas przez stowarzyszenia studenckie. Tym z pośród studentów, którzy uiszcili opłatę czesnego za semestr bieżący, kwestura zwracać będzie wpłacone pieniądze. Pozostałych studentów wykreśla się z albumu uniwersytetu. Dokumenty osobiste studentów, przechowywane, w sekretarjacie, mogą być na żądanie wydawane za zwrotem dowodów osobistych”.

Studentci mają opuścić Warszawę.

W sobotę na murach Uniwersytetu i Politechniki wywieszono obwieszczenie następujące:

„Wszyscy byli studenci Uniwersytetu i Politechniki, którzy nie są stałymi mieszkańcami Warszawy, obowiązani są opuścić Warszawę do dnia 5 lipca.

Warszawa, dn. 28 czerwca 1917 r.

Gubernator.

podp. v. Etzdorf.

Generał piechoty.

Przekazanie sądów.

Przekazanie wszystkich instytucji sądowych w zawiadywanie Departamentu Sprawiedliwości przy T. R. S. nastąpi niebawem.

Sądy niemieckie mają pozostać po zatem jeszcze jednak w nieznaczonej liczby do spraw specjalnie wyodrębnionej kategorii.

Uwagze rodziców i opiekunów młodzieży.

Przy częstochowskim Kole Akademików powstała sekcja pośrednictwa w pracy, która polega na uwadze rodziców i opiekunów młodzieży, o czem szczegółowy wniosek można w dziale ogłoszeń w „Głosie”.

Dzisiejsze zebranie Koła Okr. P. M. S.

Dziś we wtorek o godz. 4 po poł. w lokalu Stow. Kupców Polskich, odbędzie się zebranie Koła Okręgowego P. M. S. w sprawie założenia w naszym mieście seminarjum nauczycielskiego dla mężczyzn.

Zarząd uprzejmie zaprasza na to zebranie wszystkich z pośród interesujących się sprawą utworzenia tak dającej placówki narodowo-owsiatowej.

Zebranie likwidacyjne Wielkiej Kwesty.

Dziś we wtorek o godz. 7 wiecz. w lokalu Tow. Kredytowego Miejskiego odbędzie się zebranie członków Komitetu Kwesty ogólnokrajowej p. n. „Ratujcie dzieci” w celu likwidowania czynności związanych z powyższą kwestią.

Zebranie członków biblioteki publicznej.

W niedzielę 8 bm. o godz. 3 w lokalu T. O. S. (Teatralna 19 - A) odbędzie się ogólne zebranie członków Tow. Biblioteki Publicznej w Częstochowie.

Biblioteka zacznie być czynną w połowie lipca i mieścić się będzie w domu dr. Nowaka przy ul. Teatralnej nr. 14.

Wczoraj w poniedziałek 2 b. g. m. dr. Józef Marczewski, b. prezes dawnej Rady Miejskiej i znany szeroko działacz społeczny, stosownie do nominacji otrzymanej od władz centralnych w stolicy, objął stanowisko nadburmistrza m. Częstochowy. W dniu też wczorajszym Dr. J. Marczewski urzędował już w Magistracie i przyjmować będzie codziennie interesantów od godz. 11 do 1. Przypadać musi, że wybór dr. J. Marczewskiego na stanowisko naczelnika naszej municypalności wypadł bardzo pomyślnie, ze względu na długi letni urlop obecny nadburmistrza w Radzie Miejskiej, znajomość interesów miasta, potrzeb jego mieszkańców i stosunków miejscowych. Panu dr. J. Marczewskiemu, w trudnych chwilach, w jakich obejmuje urząd nadburmistrza m. Częstochowy, przysyłamy życzenia pomyślniej i owocnej pracy dla dobra miasta i kraju.

Budżet sądownictwa polskiego.

Budżet sądownictwa polskiego wynosić ma 12 milj. marek. Departament sprawiedliwości opracować ma projekt organizacji kasowości. Utworzonych ma być 15 kas odpowiednio do 15 miejsc, w których znajdują się sądy apelacyjne i okręgowe. Departament sprawiedliwości posiadać ma własne kasy.

Pasek na herbatę.

Od kilku dni speculanci miejscowi urządzili t. zw. „pasek” na herbatę, rezultatem którego jest podniesienie ceny herbaty na funcie o 8 m. Skorzystali jednocześnie z tego właściciele cukierni, mleczarni itp. z kłód podwyższając odpowiednio cenę herbaty sprzedawanej na szklanki.

Z odczytu inż. L. Mońkowskiego.

Gdy uciążliwie wrzawa wojenna, kiedy życie nasze powróci do swego dawnego łożyska, pierwszą troską mieszkańców w Królestwie będzie odbudowanie tego wszystkiego, co ulęgo, ale nawalajga — a wzniesienie zburzonych siedzib naszych, które w wielu okolicach zrównane są z ziemią. Budując nasze chaty wiejskie i dwory, kościoły, czy wille, będziemy musieli szukać nowych wzorów, ko-

remi winny być tylko takie, które oparte są na motywach własnych.

Mysła już o tym różne zreszczenia kulturalne polskie i ci wszyscy, którzy pragną, by na polskiej ziemi wszystko wznoszonym było własnymi siłami, których możemy mieć pod dostatkiem. Jak już pisaliśmy w „Gońcu” w Warszawie odbywał się w maju zjazd budowlany, na którym omawiano właśnie te kwestje.

Na zjeździe tym był też obecny inż. L. Mońkowski z Częstochowy, który w niedzielę ub. wygłosił w Stow. Rzem. Pzem. odczyt w tej sprawie.

Licznie zgromadzeni przedstawiciele naszego świata rzemieślniczo-przemysłowego wysłuchali szeregu bardzo ciekawych uwag, w których widoczne było zamiłowanie, z jakim prelegent poruszał różne sprawy odbudowy kraju, wskazał też na to, że należy tworzyć szkoły rzemieślnicze, słowem przygotowywać kadry rzemieślników takich, którzy na ziemi naszej wznosiliby budynki i gmachy zgodne z kulturą i budownictwem polskim, tak bogatym we wzory gotowe ze wszechmiar nasładowania.

Zebrani dziękowali serdecznie prelegentowi za wygłoszenie wielce ciekawego odczytu.

Z ostatniej chwili.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. Urzędowo donoszą dnia 2 lipca:

Zachodni plac boju. Front nast. tronu ks. Ruprecht-Bawarskiego.

Tylko w niewielu odcinkach między morzem a Sommą wzmożła się walka artylerji. Podczas gdy ataki wywiadowcze angiłków rozbiły się na wschód od Nieuport, przy Gavrelle i na północny zachód od St. Quentin niektórym naszym oddziałom bojowym drogą napadu udało się zprawić nieprzyjaciela o znaczne straty w dolinie Yzery na północ od Dixmudee i przeprowadzić wielką ilość ośligów, jako jeńców. Wczoraj rano i ponownie po południu zaatakowali anglicy, na wschód od Lens. Wdarli się w niektórych punktach do naszych linii, atoli pułki górnośląskie w walce zbliżka odrzuciły ich wszę-

dzie, przyczem zatrzymaliśmy przeszło 176 jeńców i 17 karabinów maszynowych

Front wojsk niemieckiego następcy tronu

Po silnym przygotowaniu ogniowym rozpaczą francuzi, przy Chemin des Dames, nasze ataki przeciwko utracoym przez nich rowom, na południe od żołwarku Boselle. W walkach, które na stoku wschodnim piaskowoczerza były szczególnie zacięte, odparto wszelkie natarcia francuzów.

Front gen. marsz. polnego księcia Albrechta Wirtemberskiego.

Niemna żadnych ważniejszych wydarzeń.

Front wschodni:

Front wojsk gener. feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Rosyjskie ataki dnia 1 lipca pomiędzy górną Strypą a wschodnim brzegiem Narajówki doprowadziły do ciężkich walk. Napór rosjan był skierowany głównie przeciw odcinkowi Koniuchy i linjom wyzynom na południe i na wschód od Brześm.

Dwudniowe silne przygotowanie artyleryjskie zamieniło nasze stanowiska na pole wyrw i dołów, do których pułki nieprzyjacielskie szturmowały przez cały dzień. Wieś Koniuchy została utracona, w przygotowanym stanowisku zaporowym przyjęto rosyjski atak masowy, nowe ataki przeciwko temu stanowisku rozbiły się po obu stronach Brześm walczono szczególnie zacięcie. Coraz to nowe fale 16 tu dywizji rosyjskich szturmowały do naszych linii. Po zapasach pełnych zmian, zostały nasze linje przez dywizje saskie, nadreńskie i osmańskie, dzięki odważnej obronie, utrzymane lub w przeciwataku z powrotem zdobyte.

Straty rosyjskie przechodzą wszelką dotąd znaną miarę; poszczególne oddziały są starte.

Wzdłuż Stochodu i nad Dniestrem ożywiona czynność ognia rosjan trwała dalej.

Na północ od kolei Kowel—Luck załamał się atak nieprzyjaciela przed frontem pewnej dywizji austriackiej.

Przy innych armjach nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Front macedoński.

Położenie jest niezmiennione. Pierwszy gen. kwatermistrz Ludendorff.

KARTOFLE.

Po zakup kwitów na kartofle na kartki A—B serji XV-jej w ilości 6 funtów na osobę za 70 fenigów **KARTKI A—B** należy oddawać w okręgu przy zakupie kwitów winni się zgłosić do swoich biur okręgowych **We wtorek dn. 3 Lipca 1917 r.**

winni się zgłosić po zakup kwitów na kartofle do swoich biur okręgowych mieszkańców ulic:

- | | | |
|-------|---|--------------------------|
| II. | Okręgu kupujący chleb w punkcie sprzedaży | Nr. 7 ul. Targowa 15. |
| IIIa. | " " " " " " | " 19 ul. Stratacka 25. |
| IV. | " " " " " " | " 19 ul. Fabryczna 3. |
| V. | " " " " " " | " 28 ul. Jagodowa 61. |
| VI. | " " " " " " | " 28 ul. Jasnogórska 18. |

W środę dn. 4 Lipca 1917 r.

- | | | |
|-------|---|---------------------------|
| II. | Okręgu kupujący chleb w punkcie sprzedaży | Nr. 8 ul. Senatorska 27. |
| VIII. | " " " " " " | " 33 ul. Zielona 23. |
| IX. | " " " " " " | " 36 ul. Stradomska 14. |
| X. | " " " " " " | " 39 ul. Wieluńska 54. |
| X. | " " " " " " | " 40 ul. Wieluńska 41. |
| X. | " " " " " " | " 41 ul. św. Rocha 56. |
| XI. | " " " " " " | " 25 Krakowska O. Gr. 21. |

Kartofle wydawane będą w ilości 6 funtów na osobę za 70 fenigów jak dotąd w fabryce Peltzer, tylko na mocy wykupionych kwitów (kartki A—B) należy oddawać w okręgu. Sprzedaż dla dalszych ulic będzie niebawem ogłoszona —

Miejska DEPUTACJA ZYWNOSCIOWA w Częstochowie.

POLSKA KRAJOWA Kasa Pożyczkowa

posiadająca prawo emisji jednego miliarda
marek polskich, gwarantowanych
przez RZESZĘ NIEMIECKĄ,

otworzyła dnia 2-go Lipca 1917 roku

ODDZIAŁ W ŁODZI

(ulica Piotrkowska № 57).

Oddział ten załatwiać będzie następujące czynności bankowe:

Lombardowanie papierów wartościowych.

Dyskonto i inkaso weksli,

Przekazy pieniężne, w szczególności do Niemiec i z Niemiec.

Otwieranie oprocentowanych rachunków bieżących,

Przyjmowanie krótko i długoterminowych wkładów (obecnie 3—3½ do 4%

w stosunku rocznym).

Teatr „PARYSKI” ul. P. Marji 19.

Program od Wtorku 3 Lipca do Poniedziałku 9 b. m. włącznie.

Niszczycielka

Dramat w 4-ch częściach z udziałem WANDY TREUMAN
i Viggo Larsen w rolach głównych

Szpital trędowatych (Ciekawe zdjęcie z natury)

SZACHISCI (Wspaniała komedia)

Pod program **ZEMSTA FRYZJERA**
(Arcywesoła komedia)

Teatr „ODEON” ul. P. Marji 27.

Program od Środy 27 Czerwca—Dziś i dni następnych:

Jeden z najwybitniejszych obrazów duńskich.

IKAR

Nieporównany pod względem treści i wykonania
dramat w 4-ch aktach ze
„Złotej Serji” Nordisk.

W roli głównej sława wszechświatowa
Lili BECK. Treść według słownego
romansu „MIKEL” słynnego
autora duńskiego Hermana Banga

Programu dopełni **Papa żeni się**

Arcyzabawna krotkowiła w 2-ch aktach, w wykonaniu artystów duńskich.

Osny miejsce zwykle—Szczegóły w programach

Ogłoszenie.

Pan Szeł Zarządu mianował mnie nadburmistrzem miasta Częstochowy w dniu dzisiejszym objąłem swój urząd i przyjmuję interesantów w dni powszednie przed południem w godzinach od 11 do 1-ej

Nadburmistrz

Dr. J. Marozowski.

Częstochowa dnia 2 Lipca 1917 roku.

Kto chce pieniędzy!

Za stare zęby sztuczne połama-
ne nawet bardzo znalezione
oraz szoski sztuczne,
może się zgłosić w Częstochowie.

do Hotelu „Kupieckiego”
ul. Panny Marji № 18.

Tytuł dnia 5 Lipca
od godz. 9 rano do 7 wieczorem

Magle w dobrym punkcie do sprzedania ul.
Spadek Nr. 12

Do sprzedania wóz półtoraczny, kujawski, lek-
ki, parokony i uprząż (szor) jednokonna rze-
mienna. Wiad. u Rzykociękiego Nowy Rynek 480—

Do wynajęcia 4 pokoje i kuchnia z wygo-
dami od 1 Lipca r. b. Jasnogórska Nr. 24
d: W. G. 498—

Wszelkie dla właścicieli Ogrodów i Placów Drut
kolczasty do ogrodzeń poleca firma E.
Kinderman Teatralna Nr. 26

Potrzebna kasjerka oferty w Administracji
Gońca pod lit. W. Z. S. 501—

Tort suchy pierwszego gatunku do sprzedania
wiadomość skład Apteczny ul. Panny Marji
Nr. 8 502—

Dwa pokoje II-gie piętro, do wynajęcia
Piętna 1j. 503—

Dnia 29 zginięta parasolka czarna w ul. P.
Marji na lawce lub w parku Stassycy proszę
oddać za nagrodę 5-siu marek do „Gońca”

Częstochowskie Koło Akademików
Poleca sędziwych i rutynowanych korepetyto-
rów Informacje w poniedziałki, środy, piątki i
soboty od 8 do 4 ulica Panny Marji Nr. 14 m. 20
Sekretarjat Koła czynny w czwartki od 11 r
do 12

Potrzebna spódnica zaras ul. Panny
Marji Nr. 89 505—

Redaktor - wydawca F. D. Wilkoszewski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”